



Zwycięzcy XIV Rajdu Kormoran — Marian Bublewicz i Ryszard Zyszkowski podczas wyścigu na stadionie Stomilu.

Fot. T. TREPANOWSKI

XIV Rajd Kormoran

„Polonez” nie szwankuje M. Bublewicz triumfuje

XIV Samochodowy Rajd Kormoran, będący V eliminacją mistrzostw Polski, zakończył się pełnym sukcesem reprezentantów Stomilu Olsztyn. Po wieloletniej przerwie stomilowcy wygrali więc wszystko, co było do wygrania.

Olsztynianin Marian Bublewicz po wielu niepowodzeniach, miał wreszcie udany start. Tym razem jego „Polonez” 2000 turbo chodził jak zegarek. Pozwoliło to temu doskonałemu kierowcy wygrać czternaście z siedemnastu odcinków specjalnych. Tysiące kibiców zebranych w najciekawszych miejscach na trasie oklaskiwało fan-

tastyczne wprost przejazdy tego zawodnika. Marian Bublewicz jest jednak mistrzem w jeździe na luźnych nawierzchniach. Uważam, że, gdyby dysponował mocniejszym samochodem, mogliśmy mieć rajdowca w czołówce europejskiej.

Inny reprezentant Stomilu Błażej Krupa udowodnił, że jego niedawne zwycięstwo w Rajdzie Wisły nie było przypadkiem. Obaj z Bublewiczem zdecydowanie przewyższali umiejętnościami pozostałych rywali. Andrzej Kopeć na „R-11” turbo nie był w stanie na trudnej szutrowej trasie zagrozić obu świetnie jeżdzącym olsztyniakom. Coraz lepiej poczyna sobie Lesław Orski na szybkim „Volkswagenie” Golfie GTI. Momentami próbował nawet zagrozić B. Krupie. Poniżej oczekiwań pojechał Mariusz Kostrzak na „Toyocie, kandydat na mistrza Polski w „generalce”. Z olsztyniaków dobrze, ale krótko jechali Bogumił Ludwiczak — Mirosław Szut na „Opelu” Kadecie kręcąc na OS-ach czasy w czołowej dziesiątce. W cieniu wielkich mistrzów walczyli z trudną trasą i przeciwnościami technicznymi niedawni debiutanci Arkadiusz Gajek z Ryszardem Madejczykem ze Stomilu na seryjnym „Fiacie” 125p. Ostatecznie zajęli wysokie drugie miejsce w swojej klasie.

Mimo wielu przeciwności dzielnie poczynały sobie Litwinki Hona Aliszauskiene i Ruta Baublite, które z uszkodzoną skrzynią biegów osiągnęły metę na 5 miejscu w swojej klasie.

Z czołowych zawodników nie ukończył imprezy A. Koper (ukrecona półoska), Janusz Szerla — fabryczny „Polonez” — 1500 turbo (defekt zawieszania) i Roman Chalas (defekt silnika).

Zespołowo po wielu latach posuchy zwyciężył Stomil Olsztyn przed AP Kraków i AK Rzemieślnik Warszawa.

Klasyfikacja generalna:

1. M. Bublewicz (Stomil) — R. Zyszkowski (AP W-wa) „Polonez” 2000 turbo.

2. B. Krupa (Stomil) — P. Mystkowski (AP W-wa) „R-5” GT-turbo — strata 4,59 min.

3. Lesław Orski (AP Morski) — Lech Wójcik (AP Łódź) — „VW” Golf GTI 5,32 min.

Miejsca pozostałych olsztyniaków: Krzysztof Hołowczye — Marek Omelańczuk piąte, miejsce w generalnej klasyfikacji 13 w klasie A-14. Arkadiusz Gajek — Ryszard Madejczyk 2 miejsce w klasie N-02.

W. GRABARCZYK